

Niezależnego
Samorządnego
Związku
Zawodowego

Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ Solidarność
General Motors Manufacturing Poland
Premier MSSP – Sils Centre Gliwice – ACG – Adecco – Wega A
44-121 Gliwice, ul. Adama Opla 1, budynek G-5 (parter)

WYDANIE SPECJALNE – WYBORY 2010



Komisja długo wybierana

Pięć tur wyborczych, potrzebnych do wyłonienia – i to z pozostawieniem jednego vacatu – komisji międzyzakładowej Solidarności GMMP, to nowy rekord. Cztery lata temu wystarczyły do tego trzy rundy, choć sama komisja była nawet nieco (39 osób z przewodniczącym) liczniejsza.

Wpływ na liczne głosowania miały z jednej strony emocje i arytmetyczne zasady rozkładu głosów, a z drugiej lepsza znajomość wyborczej taktyki przez kandydatów. Od drugiej tury zwiększali oni swoje szanse, skreślając wszystkich konkurentów, choć miejsc mandatowych zawsze było kilka. Tym samym utrudniali osiągnięcie przez poszczególne osoby wymaganego poparcia ponad połowy głosujących. Jako, że liczba tych ostatnich była zmienna (dokładnie rzecz ujmując – malejąca), a dodatkowo nie wszyscy oddawali ważne głosy, przy nazwiskach wybranych związkowców umieszczona jest zarówno liczba uzyskanych, jak i ważnie oddanych głosów. Skład komisji podany jest w kolejności wyboru i uzyskanego poparcia, a w przypadku kandydatów, którzy w jednej turze uzyskali taką samą liczbę głosów – alfabetycznie.

1. **Mariusz Król**, przewodniczący (39/71) pierwsza tura:
2. **Adam Posmyk** (54/67)
3. **Franciszek Szymura** (44/67)
4. **Tomasz Waniek** (44/67)

5. **Tomasz Kostrzewa** (42/67)
6. **Tadeusz Owczarek** (42/67)
7. **Robert Potempa** (42/67)
8. **Robert Walkowiak** (42/67)
9. **Bogusław Bojczuk** (41/67)
10. **Agnieszka Korona** (41/67)
11. **Joachim Małecki** (41/67)
12. **Krzysztof Hołyński** (40/67)
13. **Marek Matros** (40/67)
14. **Grzegorz Michalik** (40/67)
15. **Grzegorz Nowak** (40/67)
16. **Konrad Szymczyk** (40/67)
17. **Joanna Tyńczyk** (40/67)
18. **Grzegorz Nalewajek** (39/67)
19. **Jerzy Ścierka** (39/67)
20. **Arkadiusz Małatyński** (38/67)
21. **Tomasz Omyła** (37/67)
22. **Mirosław Rzeźniczek** (37/67)
23. **Ireneusz Bańczyk** (36/67)
24. **Damian Kolano** (36/67)
25. **Grzegorz Paruzel** (36/67)
26. **Artur Banisz** (35/67)
27. **Marian Barzak** (35/67)
28. **Karol Rybiński** (34/67)
29. **Grzegorz Śliperacki** (34/67) druga tura:
30. **Radosław Majczak** (34/62)
31. **Grzegorz Bacía** (32/62) trzecia tura:
32. **Mirosław Siwczyk** (31/57) czwarta tura:
33. **Daniel Napieraj** (28/54) piąta tura:
34. **Damian Bilkiewicz** (31/51)
35. vacat

Krzywym okiem

Zasady demokracji

Wyborcza rywalizacja, szczególnie odbywająca się w niedużej grupie zaangażowanych osób – a takim bez wątpienia są związkowi delegaci – wiąże się ze sporymi emocjami. Rosną one szczególnie silnie podczas wyborów personalnych. I nie jest to żadna przypadłość naszych czasów. Już Arystoteles dostrzegał wagę budzenia uczuć, które oddziałują na sferę umysłową i wpływają na podjęcie decyzji. Przez kolejne dwadzieścia cztery wieki skutecznie rozwijano metody wpływania na ludzkie postępowanie i dzisiaj, chociaż wszyscy teoretycznie wiedzą, że emocje są często złym doradcą, to większość się nimi kieruje. Wykorzystują to nie tylko twórcy reklam – wmawiając przykładowo, że łyk napoju z kofeiną i izoglu kożą w składzie doda nam skrzydeł, chociaż w rzeczywistości, co najwyżej przybliży do zawału – oraz politycy, sprowadzający debatę publiczną do problemu kto kogo oraz czy trafił odkrytym hakiem, czy popularną sztachetą. Ważne, żeby między oczy.

Na szczęście do tych ostatnich wzorców, przypominających kopanie po kostkach w mętnej wodzie, związkowi delegaci nie sięgali. Dyskutowano nie o angielszczyźnie, czy też wzroście kandydatów, ale kwestiach rozwoju związku i sposobach rozwiązywania codziennych problemów pracowników. Rzecz jasna nie brakowało wystąpień emocjonalnych – bo jednak arystotelesowskie spostrzeżenia są cały czas bieżące – oraz spontanicznych oklasków zwolenników padających wniosków. Możliwość swobodnej wypowiedzi miał jednak każdy, bo nikt nie blokował mikrofonu (mównicy w ogóle nie było), ani też nie rzucał w wyborczego rywala jajkami, co w Czechach podczas ostatnich eurowyborów było standardem (stałym celem takich ataków był Jirzi Paroubek, lider socjaldemokratów), pomidorem (wzorec włoski), tortem (brytyjski) czy też nieco schodzoną butem (amerykańsko-iracki). Nie sięgano również po rosyjskie metody chłodzenia dyskusji przez oblanie mówcy wodą, ani też propagowanych ostatnio przez ukraińskie feministki wyborczych protestów topless. Słowem zasady demokracji, mimo gorącej debaty i zaciętych – co potwierdzały liczne tury głosowania – starć wyborczych były w pełni zachowane formalnie i merytorycznie. Mówiono bowiem o problemach, a nie je tworzone.

Teraz czeka nas wszystkich ostatni test z zasad demokracji, czyli przekucie owej debaty w codzienne działanie. Czas zakończyć wyborcze spory – gdyż wszystkie głosowania się odbyły, a decyzje zapadły – i rozpocząć realizowanie wyciągniętych wniosków. Ważne przy tym, by zwycięzcy korzystali z doświadczenia oraz zdolności swoich rywali, a kandydaci, dla których wynik wyborczy był niekorzystny nie obrażali się na rzeczywistość. Z demokracją jest bowiem trochę jak z pogodą. Można nie lubić jej werdyktów, podobnie jak wahań aury, która jednak powinna być zawsze słoneczna. Jednak we własnym, dobrze pojętym interesie, warto sprawdzać prognozy oraz nosić przy sobie parasol. Zawsze, a nie tylko wtedy, gdy za oknem ulewa.

Mr Solidarek

Nowe prezydium

Podczas pierwszego zebrania, w miniony czwartek (25 marca) nowa komisja międzyzakładowa Solidarności GMMP wybrała swoje prezydium. Liczy ono jedenaście osób, czyli tyle samo co wybrane cztery lata temu. Zmniejszono jednak (do trzech) liczbę wiceprzewodniczących, jednocześnie wprowadzając ich hierarchię. Połączono także funkcję sekretarza i skarbnika oraz wprowadzono funkcję członka prezydium odpowiedzialnego za sprawy międzynarodowe. Kolejnej osobie powierzono planowanie budżetu. Obecnie prezydium Solidarności GMMP tworzą:

Mariusz Król (przewodniczący)
Franciszek Szymura (I wiceprzewodniczący)
Mirosław Rzeźniczek (II wiceprzewodniczący)
Tadeusz Owczarek (III wiceprzewodniczący)
Adam Posmyk (sekretarz-skarbnik)
Tomasz Omyła (budżet)
Robert Potempa (sprawy międzynarodowe)
Joachim Małecki
Marek Matros
Tomasz Waniek
Grzegorz Bacia

(22)

Głos ma przewodniczący

Solidarność ludzi i dla ludzi

Silna, skuteczna, sprawnie reagująca na problemy oraz atrakcyjna dla pracowników – taka powinna być Solidarność GMMP i osiągnięcie tych standardów działania jest moim celem na najbliższe cztery lata. Zasadniczą sprawą będzie przy tym rozwój – również liczebny – naszej organizacji związkowej oraz poprawa wewnętrznej komunikacji. Solidarność musi pomagać pracownikom w rozwiązywaniu codziennych bolączek, ale szybkie działanie jest możliwe tylko wtedy, gdy związek jest równie sprawnie informowanym o problemie. Dlatego związkowcy muszą uważnie słuchać pracowników, najlepiej odwiedzając ich na wydziałach, i szybko reagować. Problem szeregowego związkowca natychmiast musi stać się zadaniem dla całego związku. Na tym bowiem polega solidarność.

Należy przy tym pamiętać, że sprawnie pomagać załozce może tylko silny związek, a dla pracodawców podstawowym wyznacznikiem siły związku jest jego liczebność. Mówiąc obrazowo małe być może jest piękne, ale w przypadku walki o

interesy pracownicze to duży może znacznie więcej. A to oznacza, że rozwój związku musi znowu stać się priorytetem.

Niezmiennie ważne jest zarazem, aby podejmowane przez Solidarność działania były zgodne z oczekiwaniami związkowców. Nigdy nie wolno zapominać, że związek to są wszyscy jego członkowie, a nie tylko komisja, czy też jej prezydium. Te ostatnie muszą wspierać inicjatywy członków Solidarności, a nie uszczęśliwiać ich na siłę. Nasz związek musi po prostu być dla ludzi.

Jednocześnie powinniśmy nadal kłaść nacisk na poprawę bezpieczeństwa pracy oraz wzmacnianie naszej pozycji międzynarodową. Nie ukrywam, że liczę tu na współpracę kolegów od lat zaangażowanych w obronę interesów naszego zakładu na forum europejskim. Zasadą obowiązującą w tej kadencji powinno być sięganie po dobre, sprawdzone wzorce i skuteczne usuwanie dawnych niedociągnięć. Słowem nasza działania muszą być wszechstronne, tak jak różnorodne są oczekiwania związkowców.

Mariusz Król

Zmienna rewizyjna

Spore zainteresowanie pracą w związkowej komisji rewizyjnej – zgłosiło się do niej aż 12 kandydatów – sprawiło, że delegaci w trakcie obrad postanowili zwiększyć jej skład z 5 do 7 osób, choć kilka godzin wcześniej, bez choćby jednego głosu przeciw (ale przy 16 wstrzymujących się), przyjęli, że rewizorów będzie pięciu. Przy okazji ograniczono także liczbę tur głosowania do trzech, aby nie przyspieszyć wybory. Ostatecznie zdołano obsadzić jedynie sześć miejsc w komisji rewizyjnej, pozostawiając jeden vacat. Uzupełnienie jej składu o brakującą osobę wymagało bowiem przeprowadzenia od początku – czyli zgłaszania i prezentacji kandydatów – całej procedury wyborczej, a na to po prostu brakowało już czasu.

Co ciekawe komisja rewizyjna pracować będzie w kadencji 2010-14 w całkowicie nowym składzie. Ubiegający się o ponowny wybór Mariusz Skrzykowski, jej dotychczasowy przewodniczący, szanse na reelekcję utracił w drugiej turze głosowania, kiedy to zabrakło mu jednego głosu, aby przejść do kolejnej rundy wyborczej.

Poniżej podajemy skład komisji rewizyjnej Solidarności GMMP w kolejności wyboru i uzyskanego poparcia. Podobnie jak w przypadku komisji międzyzakładowej przy nazwiskach wybranych związkowców umieszczona jest zarówno

no liczba uzyskanych, jak i ważnie oddanych głosów. Aby zostać wybranym trzeba było uzyskać ponad połowę tych ostatnich.

pierwsza tura

1. **Marek Orzażewski** (29/49)
2. **Grzegorz Jachna** (27/49)
3. **Adam Powroźnik** (26/49)

druga tura

4. **Damian Bojczuk** (22/38)
5. **Artur Stypulkowski** (21/38)

trzecia tura

6. **Janusz Drzyzga** (22/40)

7. vacat

(22)

Nasi delegaci

Nadzwyczaj sprawnie – i do tego w jednej turze – wyłoniono między seriami wyborczych maratonów reprezentantów naszej organizacji międzyzakładowej na walne zebranie Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności. Niezwykłość tego głosowania wynikała nie tylko z faktu, że zgłoszonych kandydatów było dokładnie tyle, co miejsc do obsadzenia, ale również z bardzo oszczędnego korzystania przez wybierających z długopisów. Ostatecznie **Ślawomira Ciebię**, który szefował Solidarności GMMP przez trzy kadencje skreśliła jedna osoba, a **Mariusza Króla**, obecnego przewodniczącego, cztery. Jako, że wszystkich głosujących było 41, to obaj ze sporą „górką” zostali wybrani na regionalne walne zebranie delegatów.

Dla odmiany ani jednego mandatu nie obsadzono w pierwszej turze wyborów delegatów Solidarności GMMP na walne zebrania krajowej oraz regionalnej sekcji przemysłu motoryzacyjnego. O cztery miejsca ubiegało się aż trzytnastu kandydatów (w tym jedna kandydatka), co gwarantowało rozbić głosów. Co gorsza frekwencja na sali była już na granicy quorum –

wrzuceno do urny 38 kart wyborczych, w tym trzy nieważne, z pozostawionymi więcej niż czterema nieskreślonymi nazwiskami. Wyborcze zebranie trwało już ponad dziesięć godzin i wiele osób obowiązki rodzinne lub zwykłe zmęczenie zmusiły do rezygnacji z udziału w ostatnich głosowaniach. Nie najlepszy przykład dał przedstawiciel regionalnej komisji wyborczej, który trzy godziny wcześniej po angielsku (czyli mówiąc prościej cichcem) opuścił zebranych. W efekcie nawet mającym najlepszy wynik w pierwszej turze Arkadiuszowi Malatyńskiemu i Joachimowi Małeckiemu zabrakło czterech głosów do wymaganego minimum poparcia.

Sytuacja była zatem patowa i zapowiadało się, że maraton wyborczy potrwa do nocnej zmiany. Impas przełamał Mariusz Król, który wykorzystując autorytet przewodniczącego zaapelował o głosowanie na cztery osoby. Skutecznie i w drugiej turze delegatami na walne obu sekcji motoryzacyjnych – wcześniej zdecydowano, że w obu wypadkach Solidarność GMMP reprezentować będą te same osoby – wybrano: **Joachima Małeckiego**, **Tomasza Omyłę**, **Franciszka Szymurę** i **Mirosława Rzeźniczkę**.

(22)

M OPLIK

DWUTYGODNIK INFORMACYJNY

MIĘDZYZAKŁADOWEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ
 NSZZ SOLIDARNOŚĆ

GENERAL MOTORS MANUFACTURING POLAND
 GLIWICE, UL. ADAMA OPLA 1, TEL. 270-92-09
 TEL. ZAKŁADOWE 92-09, 23-33

E-MAIL: SOLIDARNOSC.OPEL@WP.PL

KOLEJNY NUMER UKAŻE SIĘ 30 MARCA 2010 R.